IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 133)**

z dnia 8 czerwca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 133)

8 czerwca 2022 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Telusa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– „Informacja Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Aktywów Państwowych Pana Jacka Sasina oraz Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pana Henryka Kowalczyka w sprawie utworzenia Krajowej Grupy Spożywczej S.A.”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Romanowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Andrzej Śliwka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Jarosław Pasztaleniec** doradca ekonomiczny w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Jakub Kabaciński** p.o. dyrektor Departamentu Nadzoru nad Spółkami Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Krzysztof Kowa** prezes zarządu Krajowej Grupy Spożywczej S.A., **Monika Piątkowska** prezydent Izby Zbożowo-Paszowej, **Dominik Polak** prezes Wytwórni Makaronu POL-MAK, członek zarządu Polskiej Izby Makaronu, **Bronisław Wesołowski** prezes zarządu głównego Stowarzyszenia Naukowo -Technicznym Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego, **Bolesław Borysiuk** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich Regiony, **Grzegorz Anczewski** doradca Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Aleksander Zaręba** członek NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Boratyn-Dąbkowska**, **Dariusz Myrcha**, **Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Informuje, że posiedzenie Komisji zostało zwołane na wniosek grupy posłów na podstawie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu.

Witam państwa posłów. Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Rafała Romanowskiego wraz ze współpracownikami. Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pana ministra Andrzeja Śliwkę wraz ze współpracownikami. Bardzo nam miło, że odwiedził nas również prezes Krajowej Grupy Spożywczej, pan Krzysztof Kowa. Bardzo serdecznie witamy. Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, izb rolniczych. Jest pan dyrektor, miał być również prezes izb rolniczych, może dojedzie. Witam przedstawicieli związków zawodowych. Widzę, że są. Bardzo nam miło, że są z nami. Witam pozostałych gości. Są z nami również media, co nas bardzo cieszy. To znaczy, że są zainteresowane rolnictwem, a to jest zawsze ważne.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Obejmuje informację wiceprezesa Rady Ministrów, ministra aktywów państwowych, pana Jacka Sasina oraz wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi, pana Henryka Kowalczyka w sprawie utworzenia Krajowej Grupy Spożywczej. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Nie pytam, czy państwo są za czy przeciw, jeżeli chodzi o program, dlatego, że przy art. 152 nie dyskutuje się na ten temat.

O zabranie głosu proszę pana posła Kazimierza Plocke w celu przedstawienia wniosku. Wiem, że panowie się podzielili, że dziesięć minut pan poseł Plocke i później dwie minuty dopowie pan poseł Zbigniew Ziejewski. Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić uzasadnienie naszego wniosku z art. 152 regulaminu Sejmu w sprawie funkcjonowania Krajowej Grupy Spożywczej. Na początek trochę informacji od początku funkcjonowania pomysłu o utworzeniu najpierw holdingu, a później Krajowej Grupy Spożywczej.

Otóż od roku 2015 Krajową Grupę Spożywczą, nazywaną wcześniej holdingiem, tworzyli kolejni ministrowie rolnictwa, a w ostatnim czasie Ministerstwo Aktywów Państwowych z wicepremierem Jackiem Sasinem na czele. Holding nie zaczął jeszcze działać, a już pochłonął konkretne pieniądze. Według naszych szacunków jest to kilkaset milionów złotych. W roku 2015 ówczesny minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel zapowiedział powstanie holdingu na bazie Krajowej Spółki Cukrowej. W jego skład miało wejść siedemdziesiąt podmiotów od giełd towarowych, poprzez Elewarr, po państwowe spółki nasienne. Holding, wedle pomysłodawców, miał być regulatorem cen na produkty rolne.

Jakie w tym okresie, do czasu powstania Krajowej Grupy Spożywczej, poniesiono koszty stworzenia tej instytucji, tego podmiotu?

Otóż na początek w roku 2018 ówczesny Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi powołał w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa pełnomocnika do spraw utworzenia holdingu, który za kilka miesięcy pracy skasował kilkadziesiąt tysięcy złotych. Następnie utworzono zespół do spraw powstania Krajowej Grupy Spożywczej. Ile kosztował zespół, tego nie wiemy. Dodatkowo na zlecenie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa spółka BAA Polska z Warszawy za 100 tys. zł szukała firmy, która miała stworzyć biznesplan dla Krajowej Grupy Spożywczej. Pomijamy tutaj kwestie związane z funkcjonowaniem prywatnych podmiotów w zakresie przetwórstwa rolno-spożywczego. Dyskutowaliśmy o tym wielokrotnie na posiedzeniach Komisji. Chodzi o spółki Eskimos i Bielmlek. One również w jakimś sensie wpisują się w powstanie podmiotu, który ostatecznie przyjął nazwę Krajowa Grupa Spożywcza.

Chciałbym natomiast zwrócić uwagę, że od ponad dwóch lat, czyli od 2019 roku, podmiotem doradczym odpowiedzialnym za przygotowanie i realizację koncepcji konsolidacji spółek z branży rolno-spożywczej jest podmiot z siedzibą w Warszawie. Doradca od 30 kwietnia 2020 roku wystawia faktury na konkretne pieniądze. Tymczasem opozycja od dwóch lat pytała, ile dotychczas wystawiono faktur i na jakie pieniądze za konkretne usługi doradcze, ale nie uzyskaliśmy jednoznacznej odpowiedzi. Natomiast na interpelację, którą złożyliśmy wspólnie z panią poseł Dorotą Niedzielą, Ministerstwo Aktywów Państwowych odpowiedziało nam, cytuję: „Odnosząc się do pytania dotyczącego kosztów prac doradców, uprzejmie informuję, że umowa została zawarta przez Krajową Spółkę Cukrową S.A. i jest objęta klauzulą poufności". Taka forma odpowiedzi też pokazuje, że kwestia dotycząca przejrzystości finansowania Krajowe Grupy Spożywczej jest w dalszym ciągu zadaniem do spełnienia w zakresie dotychczasowych kosztów związanych z tym procesem.

Chciałbym także zwrócić uwagę, że przez ostatnie siedem lat Prawo i Sprawiedliwość obiecywało powstanie holdingu, który swoimi działaniami spowoduje, że rolnicy otrzymają godną zapłatę za swoje produkty, a konsumenci zapłacą mniej za żywność. Dzisiaj możemy powiedzieć, że rzeczywistość jest dokładnie odwrotna. Opłacalność większości produkcji rolnej jest najniższa od kilkudziesięciu lat, a inflacja i ceny żywności najwyższe od trzydziestu lat.

W tym czasie powstaje państwowy moloch w formie spółki celowej, która zamiast siedemdziesięciu podmiotów skupi piętnaście firm z sześciu segmentów. Są to: produkcja nasienna, produkcja cukru, produkcja skrobi, sektor zbożowo-młynarski, sektor rolny oraz przetwórstwo spożywcze. Zdaniem ministra Sasina, cytuję: „Powstanie z tego silna spółka w segmencie rolno-spożywczym z kapitałem Skarbu Państwa, jakiej dotąd nie było". Ma ona wzmocnić pozycję rynkową spółek z portfela Skarbu Państwa i umożliwić

osiągnięcie długofalowego efektu zabezpieczenia rozwoju spółek wchodzących w skład Krajowej Grupy Spożywczej. Wypowiedzią tą wicepremier Sasin jedynie potwierdził, że za chwilę pojawi się podmiot faworyzowany przez państwo, realizujący interesy polityczne rządzącej partii.

Jak wiemy, już dzisiaj podmiotem dominującym w spółce celowej Krajowa Grupa Spożywcza S.A. będzie Krajowa Spółka Cukrowa S.A. Poza nią do grupy wejdą między innymi spółki dotychczas nadzorowane przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, czyli „DANKO" Hodowla Roślin, spółka Elewarr, Hodowla Zwierząt i Nasiennictwo Roślin Polanowice, Kutnowska Hodowla Buraka Cukrowego spółka z o. o. wraz ze stadniną koni małopolskich w Walewicach, Kombinat Rolny Kietrz spółka z o. o. wraz z jedyną w Polsce państwową Stadniną Koni Huculskich Gładyszów, Małopolska Hodowla Roślin spółka z o. o. wraz ze stadniną koni arabskich w Białce, Poznańska Hodowla Roślin spółka z o. o. wraz ze stadniną konika polskiego w Kobylnikach, Pomorsko-Mazurska Hodowla Ziemniaka spółka z o. o. I tutaj ciekawostka, a mianowicie, wcześniej podmioty te zostały wykreślone z wykazu jednoosobowych spółek hodowli roślin uprawnych lub zwierząt gospodarskich o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 stycznia 2022 roku. Spoza Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa do Krajowej Grupy Spożywczej włączono Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Pile, Zpz spółka z o. o. Pierwotnie deklarowano również włączenie do holdingu dziewięciu rynków hurtowych. Co się stało? Dlaczego te podmioty nie zostały włączone do Krajowej Grupy Spożywczej?

W komunikacie Centrum Informacyjnego Rządu z 22 kwietnia podano, cytuję: „Krajowa Grupa Spożywcza będzie silną państwową spółką rolno-spożywczą". Do holdingu będą mogły być powoływane nowe podmioty, w tym zagraniczne. Panie ministrze, proszę o rozwinięcie tego stwierdzenia, o jakie podmioty chodzi w obszarze podmiotów krajowych. Jakie podmioty zagraniczne ewentualnie brane są pod uwagę? Konsolidacja będzie polegała na wyemitowaniu akcji, które zostaną objęte przez Skarb Państwa. Ponadto Skarb Państwa ma mieć prawo głosu w 100% ze swoich akcji, co rozumiemy.

Chciałbym natomiast prosić o wyjaśnienie. Mianowicie, dwa tygodnie temu dyskutowaliśmy na temat zmiany ustawy o rejestracji gospodarstw rolnych, producentów rolnych i ich płatności. Dowiedzieliśmy się, że kwota 500 milionów złotych z nadwyżki środków finansowych Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa za rok 2021 zostanie przekazana nie do budżetu państwa, ale jak czytamy, na funkcjonowanie Krajowej Grupy Spożywczej. Panie ministrze, chciałbym, chcielibyśmy wiedzieć, ile z tej kwoty będzie przeznaczone na tworzenie Krajowej Grupy Spożywczej, jakie będą ewentualnie jeszcze inne wydatki związane z funkcjonowaniem, powołaniem tegoż podmiotu, jakie zostaną przekazane pieniądze. Jest to rzecz, która wymaga komentarza i jednoznacznej oceny po to, żebyśmy mieli pewność, że działanie to jest uzasadnione ekonomicznie, chociaż w tym względzie mamy wiele wątpliwości, i to nie tylko my, ale także eksperci, a także sami zainteresowani rolnicy.

I wreszcie na koniec, panowie ministrowie, chciałbym jeszcze postawić kilka pytań. Mianowicie jest ich pięć. Po pierwsze, jaki jest ostateczny skład Krajowej Grupy Spożywczej na dzisiaj? Precyzyjnie, jakie to są firmy i z jakich branż, czy tylko i wyłącznie z branży rolniczej czy jeszcze jakieś inne? Drugie pytanie, ile wynosi kapitał zakładowy Krajowej Grupy Spożywczej S.A. i w jaki sposób został pokryty. Trzecie pytanie, gdzie mieści się siedziba. Jak wygląda bieżące zarządzanie Krajowej Grupy Spożywczej w zakresie zatrudnienia, kosztów, obsługi biura, wynagrodzeń zarządu, itd.? Po czwarte, jakim areałem gruntów ostatecznie dysponuje Krajowa Grupa Spożywcza w ramach włączonych spółek? Poza tym w grupie mamy jedyną w Polsce państwową stadninę koni huculskich, która zajmuje się zachowaniem tejże rasy konika polskiego. Czy to było zamierzone, żeby stadniny koni znalazły się w holdingu? Wreszcie ostatnie kluczowe pytanie, czy Krajowa Grupa Spożywcza będzie beneficjentem środków z Krajowego Planu Odbudowy. Jeżeli tak, to jakie inwestycje przewiduje się do zrealizowania w ramach owych środków i na jaką kwotę? To tyle. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Ziejewski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ziejewski (KP):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, cel i założenie Krajowej Grupy Spożywczej wydają się słuszne. Jest to wyrównanie dochodów rolników, zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego. Idea bardzo słuszna. Grupy, segmenty, w których ma działać na dzień dzisiejszy Krajowa Grupa Spożywcza, to: nasiennictwo, cukier, skrobia, przemysł zbożowo-młynarski, rolny i przetwórstwo spożywcze. Chciałbym zapytać panów ministrów, a co z trzodą? Czy krajowy holding w ogóle nie będzie się zajmował trzodą? Chciałbym tylko panom ministrom przypomnieć, że w 2015 roku było 240 tys. stad trzody, a dzisiaj mamy 66,2 tys. stad trzody. Zauważcie panowie, w jakim kierunku idzie produkcja trzody w Polsce – 240 tys. i 66 tys. Nie ma mowy o tym, że w ramach holdingu państwo przejmujecie jakiś zakład przetwórczy, a był potężny zakład Pini chyba koło Kutna, gdzie ubijano bardzo dużo świń. Można było tę grupę ewentualnie stworzyć, skoro tworzy się już tyle lat za tylu ministrów.

Kolejna rzecz, o której chciałbym powiedzieć, to że Krajowa Grupa Spożywcza tworzona jest na bazie Polskiej Grupy Cukrowej. Czy Polska Grupa Cukrowa będzie dorównywała z ceną buraków do tego, jak określą ją podmioty zachodnie? Na dzień dzisiejszy podmioty zachodnie określają 38 euro za jedną tonę plus wysłodki, a polskiej grupy... Jeżeli pan minister mi powie, ile w tym roku i w przyszłym roku będzie płacił... Mam informację, że w przyszłym roku Polska Grupa Cukrowa będzie płaciła 45 euro za tonę, ale to jest niesprawdzona informacja. Dlatego zadajemy pytania panom ministrom.

Kolejna rzecz, o którą chciałbym się dowiedzieć, to jak będzie wyglądał rynek drobiarski. W holdingu nie ma też w ogóle o rynku drobiarskim, a wiemy, jakie są zawahania w przypadku ptasiej grypy i w przypadku ASF, co powiedziałem wcześniej.

Kolejna rzecz, która mnie bardzo interesuje, to jak państwo, jak Krajowa Grupa Spożywcza chce pomóc producentom i plantatorom owoców i warzyw? Jest rynek, który co roku jest bardzo chwiejny, ceny się wahają. Jak Krajowa Grupa Spożywcza zamierza pomóc tej grupie społecznej, plantatorom owoców i warzyw? W sześciu segmentach, które państwo wymieniliście, w ogóle nie ma o tym mowy. Jest dosyć ciekawe, że przychody są szacowane na 3,5 miliarda złotych rocznie, o 35% więcej niż Krajowej Grupa Cukrowej. Teraz chciałbym się dowiedzieć, czy będzie tak samo, jak z Polską Grupą Nawozową, która za pierwszy kwartał miała 882 miliony złotych zysku, a w tamtym roku, w 2021 roku zysk Polskiej Grupy Nawozowej wynosił 82 miliony złotych. A więc Polska Grupa Nawozowa miała zysk wyższy prawie o 800 milionów złotych w stosunku rok do roku. Czy tak to będzie funkcjonowało w Krajowej Grupie Spożywczej?

Powiem tak. Państwo mówicie, że 80% udziałów w Krajowej Grupie Spożywczej będzie miał Skarb Państwa, 20% udziałów będą mieli plantatorzy i rolnicy. Teraz chciałbym się dowiedzieć, na jakiej zasadzie 20% udziałów ewentualnie będzie dzielone pomiędzy plantatorów i rolników. Z jakimi organizacjami było to konsultowane? Czy są opinie w tej sprawie, dlatego że nigdzie się z tym nie spotkałem, a akurat jestem w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi? Nie mam takiej informacji. Jeżeli panowie ministrowie macie takie informacje, to bardzo chętnie się dowiem.

W związku z tym, że w grupie jest Elewarr, chciałbym się też dowiedzieć, jak będzie reagował na skup rzepaku, skup pszenicy i skup pozostałych zbóż, tudzież kukurydzy. Chciałbym się dowiedzieć od panów ministrów, ile Elewarr zawarł kontraktów. Czy jest to znacząca pozycja w stosunku do podmiotów zagranicznych? Na dzień dzisiejszy nie mamy informacji, czy Elewarr skupuje rzepak, czy robi kontrakty czy nie robi kontraktów, czy robi zapasy. W tym temacie chciałbym mieć od panów ministrów informacje, jak zachowuje się Krajowa Grupa Spożywcza.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękujemy.

Poseł Zbigniew Ziejewski (KP):

Kolejna rzecz... Jeszcze chwila. Chciałbym się też dowiedzieć, czy stabilizacja cen – panowie oburzyliście się na temat mojej wypowiedzi odnośnie do buraków – będzie obejmo-

wała trzodę chlewną, dlatego że dzisiaj tam jest największa destrukcja, największy spadek produkcji. Czy Krajowa Grupa Spożywcza zajmie się też tym tematem?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Panie pośle, to już było. Nie ma sensu powtarzać.

Poseł Zbigniew Ziejewski (KP):

Ale tak dla przypomnienia.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jasne. Dziękuję bardzo. Proszę, panowie ministrowie. Pan minister Śliwka jako pierwszy, bardzo proszę. Panowie, po dziesięć minut, ale naprawdę proszę odpowiedzieć konkretnie na każde zadane pytanie, żeby panowie posłowie otrzymali odpowiedź.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Andrzej Śliwka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za możliwość odniesienia się do tych zdań, sformułowań, które wypowiedzieli posłowie wnioskodawcy. Niestety, muszę powiedzieć, że było tam dużo nieprawd, półprawd, oczywiście niedomówień, a chciałbym też powiedzieć, że na wiele z tych pytań wielokrotnie już odpowiadaliśmy. Czy to pan minister Romanowski, czy to ja wielokrotnie odpowiadaliśmy podczas pytań bieżących. Komisja wielokrotnie zajmowała się kwestią holdingu spożywczego. Odpowiadaliśmy też w ramach interpelacji poselskich. Po to, żeby pewne rzeczy usystematyzować, żeby nie było żadnych wątpliwości, chciałbym przede wszystkim powiedzieć, że Krajowa Grupa Spożywcza, potocznie zwana holdingiem spożywczym, ma swoje duże uzasadnienie biznesowe.

Jest to spółka handlowa, spółka prawa handlowego, jest to spółka, w której akcjonariuszami są pracownicy, rolnicy. W rozmowach zarówno z Ministerstwem Aktywów Państwowych, jak i z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oni wielokrotnie powtarzali, że zależy im na tym, żeby opierało się to o pewne uwarunkowania rynkowe, dlatego że zależy im na tym, żeby pracować w tym podmiocie przez długie lata. I to był fundament takiego działania. Jeżeli pan poseł pyta z kim rozmawialiśmy na ten temat, to właśnie rozmawialiśmy z pracownikami, plantatorami, związkami zawodowymi, przedsiębiorcami, którzy współpracują z Krajową Grupą Cukrową, która jest integratorem tego podmiotu. W tym procesie byli wszyscy interesariusze. Wszyscy, jak jeden mąż, wypowiadali się, że projekt, który został przedłożony, koncepcja, która została przedłożona, jest koncepcją właściwą i konieczną do zrealizowania. A dlaczego jest właściwą i konieczną do zrealizowania? A to dlatego, że rynek cukru, niestety, jest rynkiem schyłkowym. Przez regulacje europejskie, przez pewien, nazwijmy to, live style funkcjonowania rynek cukru schodzi sukcesywnie, ale perspektywa jego przekształcenia to oczywiście perspektywa jeszcze kilku lat.

Dlatego musieliśmy zdywersyfikować działania. Chodziło o to, żeby Krajowa Grupa Spożywcza, której integratorem jest Krajowa Spółka Cukrowa jako największy podmiot, oparła się na kilku filarach. Te filary, te segmenty oczywiście zostały przez pana posła wymienione. Jest to kwestia produkcji cukru, produkcja nasienna, produkcja skrobi, sektor spożywczo-młynarski, sektor rolny i sektor przetwórstwa spożywczego.

Założenie, które nam towarzyszyło, było takie, żeby przeanalizować właśnie te podmioty z domeny Skarbu Państwa, które najlepiej będą pasowały do tej koncepcji. Wspólnie z doradcą, który oczywiście został wybrany przez spółkę Krajową Spółkę Cukrową. Skarb Państwa nie poniósł żadnych kosztów związanych z wyborem doradcy, co też jest ważne, dlatego że wielokrotnie w wypowiedziach panów posłów czy w artykułach pojawiały się informacje, jakoby Skarb Państwa ponosił koszty z tym związane. Otóż nie ponosi – została przygotowana koncepcja, która wskazywała piętnaście podmiotów. Analiza, która została przygotowana przez doradcę wspólnie właśnie z Krajową Spółką Cukrową, przekrojowo obejmowała wszystkie podmioty z domeny Skarbu Państwa, ale również podmioty, które są dostępne na rynku, które ewentualnie mogłyby uzupełnić swoimi właściwościami Krajową Grupę Spożywczą, ale oczywiście jest to element dalszych prac, które również w Krajowej Grupie Spożywczej są prowadzone. To tak słowem komentarza.

Jeżeli chodzi o skład Krajowej Grupy Spożywczej, gdyż takie pytanie padło ze strony pana posła Plocke, chciałbym wymienić podmioty, które znajdują się w Krajowej Grupie Spożywczej. Oczywiście integratorem jest Krajowa Spółka Cukrowa. Jest to największy podmiot, który znalazł się w Krajowej Grupie Spożywczej. Następnym podmiotem, który został wskazany w Krajowej Grupie Spożywczej, jest spółka Elewarr, która weszła z Zamojskimi Zakładami Zbożowymi. Jest to oczywiście też duża szansa dla Elewarru i dla Zamojskich Zakładów Zbożowych. Nie ukrywam, że ostatnio odwiedzałem magazyny Elewarru w Malborku. Wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi szykujemy możliwość zwiększenia inwestycji właśnie w Elewarr. Przez to, że Elewarr znalazł się w większym podmiocie, jest możliwość zwiększenia nakładów inwestycyjnych. Większy podmiot może więcej, ma też możliwość bardziej elastycznego podejścia do różnych instytucji finansowych, jeżeli potrzebne jest finansowanie pewnych projektów. Co do pozostałych podmiotów, są to: „DANKO" Hodowla Roślin, Pomorsko-Mazurska Hodowla Ziemniaka, Kutnowska Hodowla Buraka Cukrowego, Małopolska Hodowla Roślin, Poznańska Hodowla Roślin, Elewarr, o którym już wspominałem, z Zamojskim Zakładami Zbożowymi, Kombinat Rolny Kietrz, Hodowla Zwierząt i Nasiennictwo Roślin Polanowice. I to są podmioty, które znalazły się w Krajowej Grupie Spożywczej.

Jeżeli chodzi o bieżące zarządzanie, szanowni państwo, wielokrotnie już o tym wspominaliśmy. Projekt polegał na tym, że przekształciliśmy Krajową Spółkę Cukrową, to znaczy zostały wyemitowane akcje, które zostały objęte przez Skarb Państwa wniesieniem tych podmiotów. W związku z powyższym podwyższyliśmy kapitał zakładowy, przepraszam, podwyższyliśmy kapitał o te właśnie podmioty, a tym samym zwiększyliśmy udział Skarbu Państwa. Odbyło się to między innymi dzięki zmianie, nowelizacji ustawy o przekształceniach własnościowych w przemyśle cukrowniczym. Zresztą pan poseł to pamięta, dlatego że rozmawialiśmy na ten temat zarówno na posiedzeniu Komisji, jak i na posiedzeniu plenarnym. To było państwu już tłumaczone. Był to element, był to warunek sine qua non tego projektu, ponieważ Skarb Państwa, zgodnie z ustawą, miał ograniczone prawo głosu. W związku z powyższym nowelizacja musiała zostać zrealizowana. Dziękuję wszystkim paniom i panom posłom za te działania, gdyż dzięki temu Skarb Państwa może w pełni wykonywać prawa głosu ze swoich akcji, które posiada.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z bieżącym zarządzaniem, nastąpiła pewna sukcesja. Jeżeli chodzi o zarząd spółki, o radę nadzorczą, nic się tutaj nie zmieniło. Tak samo w kwestii wynagrodzeń, tu też się nic nie zmieniło. Reguluje to ustawa o zasadach zarządzania mieniem. Tutaj nie ma żadnej filozofii, tutaj nie ma żadnych tajemnic. Wszystko jest transparentne, wszystko jest przejrzyste. Zresztą, jeżeli chodzi o odpowiedzi na pytania, które pan poseł stawiał, jeżeli chodzi o kapitał zakładowy, to są one dostępne w KRS. Są to dane powszechnie dostępne. Wystarczy wejść na stronę KRS, wpisać to i państwo znajdziecie takie dane.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z tym, czy Krajowa Grupa Spożywcza będzie beneficjentem KPO, mamy informację od zarządu, że zarząd Krajowej Spółki Cukrowej, a teraz Krajowej Grupy Spożywczej, nie będzie uczestniczył w projektach związanych z KPO.

Jeżeli chodzi o kwestie trzody, pewnie pan minister Romanowski będzie mógł więcej powiedzieć, ale wszystko musi opierać się, panie pośle, tak jak powiedziałem, na pewnych uwarunkowaniach biznesowych. Nie możemy ciągnąć wszystkich srok za ogon. W ramach swojej działalności przeanalizowaliśmy sześć segmentów. Chcemy je rozwijać. Oczywiście Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi też, ale jak mówię, pan minister pewnie więcej będzie mógł powiedzieć. Oczywiście będziemy się przyglądali sytuacji. Jeżeli będzie możliwość pomocy, ale także jeżeli będzie, mówiąc kolokwialnie, spinało się to finansowo, również chcielibyśmy wejść w ten segment, ale oczywiście jest to pieśń przyszłości. Nie ukrywam, że wszystkie działania, które prowadzimy, konsultujemy szeroko ze stroną społeczną. Powiem panu, panie pośle, że jak pojawił się temat trzody, strona społeczna w Krajowej Grupie Spożywczej była bardzo niezadowolona. Mówię o tym, że to nie jest segment, który powinien być otwierany, który powinien znajdować się w Krajowej Grupie Spożywczej. A więc to też wymaga pewnej wrażliwości, wsłuchania się w głos również pracowników, których Krajowa Grupa Spożywcza będzie zatrudniała blisko 5 tys. Tak, tak, zatrudniała blisko 5 tys. Tak, bardzo dziękuję za potwierdzenie.

Jeszcze element Polskiej Grupy Nawozowej. Nie znam takiego podmiotu, to znaczy w domenie Skarbu Państwa nie ma takiego podmiotu jak Polska Grupa Nawozowa. Wobec tego ciężko mi powiedzieć, ciężko mi się odnieść do tego pytania. To tyle, panie przewodniczący. Jeżeli byłyby jeszcze jakieś pytania...

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Rafał Romanowski.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan minister Śliwka przedstawił całą historię utworzenia Krajowej Grupy Spożywczej. Państwo parlamentarzyści pewnie by chcieli, żeby to kosztowało kilkaset milionów złotych. Pewnie by mieli duże używanie na kilkuset milionach złotych, ale państwo po prostu jesteście w olbrzymim błędzie, sugestywnie wyrażając się, że powołanie tegoż podmiotu kosztowało kilkaset milionów złotych. Powołanie tego podmiotu, panie pośle, Wysoka Komisjo, to przede wszystkim jest 1,3 miliarda złotych kapitału zakładowego. I to powinien być wyraźny sygnał, dlatego że to jest silny podmiot, który powstał w domenie branży rolno-spożywczej. To nie lata 90., czyli zwijanie wszelkiego rodzaju pojęcia państwowego kapitału, jeżeli chodzi o branżę rolno-spożywczą, a wręcz przeciwnie, to jest po prostu budowanie silnego podmiotu, który ma odgrywać konkretną, silną rolę.

Pan poseł odwoływał się do pełnomocnika za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Panie pośle, nie wiem, czy pan mnie miał na myśli. Ja akurat byłem bezkosztowym pełnomocnikiem Ministra Aktywów Państwowych do spraw powołania Krajowej Grupy Spożywczej. Bez żadnego wynagrodzenia, świadcząc pracę w spółce prawa handlowego, doradzałem panu premierowi Sasinowi w zakresie powołania tej grupy.

Pan poseł odwoływał się do braku transparentności. Mimo wszystko będę bronił zarządu Krajowej Spółki Cukrowej, że przeprowadził postępowanie, zamówienie otwarte, przejrzyste, transparentne, w którym wybrał doradcę, oczywiście doradcę, który... Zaznaczam wyraźnie, że to spółka prawa handlowego. Jest to spółka prawa handlowego, żeby to wyraźnie wybrzmiało. Krajowa Spółka Cukrowa jest spółką prawa handlowego i ma obowiązek, wręcz obowiązek, w granicach prawa, żeby tego typu informacji pozostawiać tylko i wyłącznie dla swojej wiedzy. Konkurencja nie śpi, konkurencja chciałaby wykorzystać tego typu elementy, dlatego że w wielu grach biznesowych pewnie też chciałaby uczestniczyć i to wykorzystywać.

Pan poseł przywoływał kwestię wyboru doradcy, tego, że Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ponosił koszty wynikające z powołania Krajowej Grupy Spożywczej. Panie pośle, prawie 1,3 miliarda złotych wzięło się z wyceny podmiotów, które tworzą Krajową Grupę Spożywczą. Wyceny musiały być wykonane przez fachowców, którzy posiadają do tego stosowne uprawnienia. W związku z tym Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa musiał jako właściciel jednoosobowy przygotować owe podmioty do takiej wyceny, a z drugiej strony Krajowa Spółka Cukrowa, dokonując wyboru doradcy, musiała ponieść koszty wyceny, żeby kapitalizacja tego podmiotu była wykonana w sposób przejrzysty, transparentny, a przede wszystkim była rzeczowa, żeby wartość była określona w sposób jak najbardziej rzetelny.

Krajowa Grupa Spożywcza. Szanowni państwo, pan poseł odwoływał się do prawa z akcji. Przecież w żywotnym interesie akcjonariuszy w postaci pracowników Krajowej Spółki Cukrowej, plantatorów, Skarbu Państwa, ale również i Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, który przekazał spółki, było to, żeby akcje wykonywane w imieniu Skarbu Państwa nie były akcjami niemymi. Stąd między innymi nowelizacja ustawy w 2021 roku. Skarb Państwa obejmując akcje chciał wykonywać prawa z tychże akcji. Prawo to zostało zrealizowane po konsultacji, po szerokiej konsultacji i przy pełnej aprobacie plantatorów tworzących Krajową Spółkę Cukrową, ale również i związków pracowniczych, pracowników, którzy są tam zatrudnieni.

Pan minister Andrzej Śliwka wyraźnie wspomniał o kosztach funkcjonowania spółki, że praktycznie się nie zwiększyły, dlatego że nastąpiła sukcesja. W zarządach spółek, które tworzą Krajową Grupę Spożywczą, też nic się nie zmieniło Nie słyszałem, żeby nastąpiły jakiekolwiek zmiany kadrowe. Pan minister potwierdza, że po przejęciu nad-

zoru nic takiego się nie wydarzyło. Żadne wynagrodzenia... Krajową Grupę Spożywczą, tak jak pan minister wspomniał, tworzy 5 tys. pracowników po skompletowaniu tych wszystkich podmiotów, które weszły właśnie do Krajowej Grupy Spożywczej.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Dosłownie jeszcze tylko trzy zdania.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Pan minister będzie miał możliwość wypowiedzieć się jeszcze później, ale proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pan minister przywoływał owoce i słynne pół miliarda w ramach nadwyżki Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Tak, panie ministrze, powtarzałem za słowami i pana premiera Jacka Sasina, i pana premiera Kowalczyka, że będziemy budowali silny podmiot. A jeżeli mamy zamiar budować silny podmiot, to musimy podejmować, w cudzysłowie, z rynku takie podmioty, które zajmą się przetwórstwem owoców, przetwórstwem warzyw, ale również docelowo, nie ukrywam, że myślimy też o przetwórstwie mięsnym, które chociażby w obliczu konfliktu zbrojnego, który jest prowadzony w Ukrainie, mogłoby tworzyć rezerwę dla instytucji państwowych. Chociażby w takim zakresie jest to dosyć duża siła oddziaływania na nasze rynki krajowe. A więc proszę traktować...

Państwu się wydaje... Tak jak wspomniałem wcześniej, pan minister Plocke powiedział w pierwszych słowach, że kosztowało to kilkaset milionów złotych. Chcielibyście, żeby to kosztowało kilkuset milionów złotych. Nie dopuszczacie myśli, że można zrobić to naprawdę tylko i wyłącznie po tzw. kosztach. Chcielibyście, żeby ten podmiot nie powstał, ale ten podmiot mimo wszystko powstał i będzie miał swoją określoną rolę i będzie tę rolę realizował.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o pytania posłów. Pierwszy pan poseł Maliszewski, ale drodzy państwo, jak wiecie, o godz. 16.00 mamy głosowania. Proszę o konkretne, mocne, dwuminutowe pytania. Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Maliszewski (KP):

Na początku, panie przewodniczący, chciałbym się odnieść do ostatniego zdania wypowiedzianego przed chwilą przez pana ministra Romanowskiego, który powiedział, że chcielibyśmy, żeby ten podmiot kosztował dużo, żeby było o czym mówić. Proszę, żeby nie używać tego typu retoryki. Przynajmniej ja nie po to pracuję w tej Komisji, żeby odpowiadać na takie zarzuty. Chciałbym też powiedzieć, że i w moich wypowiedziach, i w wypowiedziach członków mojego klubu nigdy nie pojawił się głos, że w sektorze rolnym, żywnościowym nie ma miejsca dla podmiotów państwowych, które mogłyby w określonych sytuacjach prowadzić interwencje na rynku. Uważam, w większości uważamy, że powinny istnieć takie podmioty, które w przypadku krachu na rynku takiego czy innego produktu mogłyby interweniować. W przypadku krachu spowodowanego niskimi cenami mogłyby kupować, w przypadku krachu spowodowanego np. brakiem pewnych surowców, mogłyby dany produkt na rynek kierować tak, żeby nie kosztował dużo w sklepach. Krytykujemy tylko założenia tego pomysłu oraz jego realizację.

Chciałbym tylko powiedzieć, że z punktu widzenia biznesowego – patrzę w tej chwili na materiał, który został nam przedstawiony – podmioty, które dzisiaj tworzą Krajową Grupę Spożywczą, na jakimkolwiek z rynków produktów spożywczych w Polsce nie realizują tej idei, nie są w stanie realizować tej idei, która przyświecała powstaniu holdingu spożywczego, dlatego że ich oddziaływanie rynek jest znikome albo żadne. Mówię to chociażby na podstawie dyskusji o działalności dwóch największych podmiotów, czyli Elewarru i Krajowej Spółki Cukrowej. Kilka tygodni, kilka miesięcy temu usłyszeliśmy od osób zarządzających, że oddziaływania tych spółek na rynek cukru czy na rynek buraka cukrowego i na rynek zbóż jest niewielki, że nie mają one żadnego wpływu. Pozostałe podmioty, które dzisiaj tworzą Krajową Grupę Spożywczą, czyli spółki nasienne

również tego wpływu nie zwiększą. Problem polskiego rolnictwa, problem cen to nie jest kwestia dostępności materiału hodowlanego, materiału nasiennego, tylko to jest kwestia rozgrywania tego rynku przez różne podmioty, często zagraniczne, które na nim są.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję.

Poseł Mirosław Maliszewski (KP):

Jeżeli dzisiaj któryś z członków zarządu holdingu nie zgadza się z tym, co mówię, to znaczy, że nie ma pojęcia biznesowego i nie powinien tym kierować. Wydaje mi się, że gdybyśmy przeprowadzili prywatną rozmowę, to by to potwierdził.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Maliszewski (KP):

Ani na rynku zboża, ani na rynku cukru, ani na rynku mleka, ani na rynku owoców, ani na rynku warzyw, ani na rynku jakiegokolwiek produktu mięsnego w holdingu spożywczym nie ma podmiotu, który mógłby prowadzić jakąkolwiek reakcję na danym rynku.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Maliszewski (KP):

Nie, nie, to jeszcze nie wszystko. A więc chciałbym zapytać, czy przewidywane są inne podmioty, które będą do tego podmiotu zakupione. Chciałbym powiedzieć, że nasz klub akurat poparł poprawkę, żeby 500 milionów złotych mogło być skierowane do holdingu na zakup różnych podmiotów z rynku. Czy takowe będą?

Jeszcze jedno pytanie dotyczące sklepów detalicznych, dlatego że pojawił się pomysł, żeby utworzyć, nie wiem, czy w ramach tego podmiotu, czy obok tego podmiotu, czy zupełnie jako inny podmiot, sieć sklepów detalicznych, które miałyby realizować zadanie tanio kupić, drogo sprzedać. Taki pomysł mieli kiedyś komuniści, ale to się nie udało. Chciałbym powiedzieć, że pomysł ten został ostatnio ostro skrytykowany w czasie jednej z debat przez rzecznika przedsiębiorców, pana Adama Abramowicza, który powiedział, że to jest po prostu biznesowo nie do zrobienia, że to jest powrót do czasów komunizmu. A więc chciałbym zapytać, co w tym zakresie jest możliwe do zrobienia przez jedno i drugie ministerstwo. Jakie są plany?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak na marginesie, panie ministrze, no i po co takie zaczepki? Wystarczy powiedzieć. Jest pan urzędnikiem państwowym, odpowiada pan na pytania posłów. I sprawa jest prosta. Czy my jako opozycja nie chcieliśmy, żeby powstał holding? Od siedmiu lat was wzywamy, gdzie jest holding, który obiecaliście. Od siedmiu lat mówimy o tym, że nietransparentne są koszty dochodzenia do momentu powołania. To jest nietransparentne. Liczba pełnomocników, ekspertów. Za każdym razem praca tych ludzi była wrzucona do kosza i następowali następni ludzie, ale to już zostawmy.

Zdaniem rządu Krajowa Grupa Spożywcza będzie dużym graczem na rynku spożywczym, który uniezależni polskich producentów od zachodnich koncernów. Szacowane przychody Krajowej Grupy Spożywczej, cytuję państwa wypowiedź, będą kształtować się na poziomie blisko 3,5 miliarda złotych rocznie, co będzie stanowiło 35% w stosunku do obecnych przychodów Krajowej Spółki Cukrowej. Czytam państwu komunikat Centrum Informacyjnego Rządu. Wielu specjalistów z branży rolno-spożywczej krytykuje projekt i wskazuje na zagrożenia, jakie wynikają z publicznych zapowiedzi polityków.

Po pierwsze, grupa nie ma szans zdobycia dominującej pozycji na rynku rolno -spożywczym, o czym mówił pan poseł. Po drugie, rozumiem, że podaje się taki przykład jak Orlen. No, po prostu nie ma szans. Jak wynika z danych Głównego Urzędu

Statystycznego, w 2019 roku wielkość globalnej produkcji rolnej w Polsce wyniosła 119,7 miliarda złotych. Złożyły się na to prawie po równo, proszę państwa, produkcja globalna rolna w wysokości 56,8 miliarda złotych i produkcja globalna zwierzęca w wysokości 62,9 miliarda złotych. W zestawieniu z tymi wartościami holding nie ma więc żadnych szans. Jeszcze gorzej to wygląda dla grupy, jeżeli spojrzymy na strukturę towarową produkcji. Tutaj aż 62% całej produkcji rolniczej to produkcja zwierzęca, żywiec, mleko jaja, itd., a 39,8% to produkcja roślinna, zboża, ziemniaki, rośliny przemysłowe, warzywa i owoce. Tym samym potencjał Krajowej Grupy Spożywczej nijak się ma do wartości produkcji rolniczej w Polsce, realnie nie ma żadnego wpływu na ten rynek. Krajowa Grupa Spożywcza...

Panie przewodniczący, proszę. Na sali sejmowej mamy ograniczony czas. Posiedzenie komisji sejmowej jest po to, żebyśmy porozmawiali...to przyjdziemy po głosowaniach, nigdzie nam się nie spieszy. Jesteśmy w Sejmie.

W Krajowej Grupie Spożywczej próżno szukać spółek producentów żywca, mleka, jajek czy owoców, warzyw na dużą skalę. Dlaczego brak takich podmiotów, dlaczego państwo nie wchodzicie w takie podmioty? Może dlatego, że wybraliście sobie z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa perełki, które potrzebne są do realizacji swoich planów, a niekoniecznie do pomocy rolnictwu?

Mam jeszcze jedną sprawę, a mianowicie sprawę gruntów, które są pod władaniem spółek, które przejmujecie. Sam Kietrz, zwany ostatnim PGR w Polsce, oczywiście mówię w cudzysłowie, posiada 8,5 tysiąca hektarów państwowej ziemi, a wraz z pozostałymi spółkami Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, które włączyliście do grupy, będzie to 30 tys. hektarów.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Przekroczyła pani czas już dwukrotnie, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Licząc wartość hektara po 60-70 tys. złotych, otrzymają państwo sumę prawie 2 miliardów złotych wartości ziemi, która wejdzie do holdingu.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Rolnicy obawiają się, że powstanie grupy to doskonała okazja do wyprowadzania przez polityków ziemi z tych spółek, do tego, żeby powstała cicha krocząca prywatyzacja.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, chciałem wierzyć, że podjęcie tematu grupy spożywczej stanowi rzeczywistą troskę o powodzenie przedsięwzięcia skomplikowanego, trudnego, nigdy przez nikogo niepodejmowanego, polegającego na stworzeniu silnego podmiotu, który będzie mógł stabilizować wybrane rynki. Nigdy nie będzie miał pozycji dominującej. Będę pierwszym, który protestowałby przeciwko temu, żeby jakaś spółka w Polsce uzyskała dominującą pozycję. Jednak analiza rynku pokazuje, że jeżeli w rynku ma się nawet kilkuprocentowy udział, to już można rynkiem w jakiś sposób kierować czy przynajmniej wysyłać sygnały, które odbierane są na rynku. Chociaż moja wiara jest wielka, wydaje mi się, że tutaj raczej chodzi o rytualny głos opozycji, skrytykowanie wszystkiego. Wielokrotnie, praktycznie na każdym posiedzeniu z tym się spotykamy. Trzeba się do tego przyzwyczaić.

Pan poseł Plocke opisał trudną drogę dochodzenia do holdingu. Potwierdzam to. Przeciwników tego typu przedsięwzięcia w Polsce jest mnóstwo. Oni się nie zdematerializowali, oni w dalszym ciągu będą przeszkadzali, żeby holding nie był w stanie funkcjonować. Jeżeli deklaracja wsparcia jest szczera, to proszę również opozycję o to, żeby czyniła wszystko, żeby pomóc w istnieniu i rozwoju tej firmy. Jej struktura podmiotowa i przedmiotowa nie jest jeszcze precyzyjnie określona. Na tym etapie określone jest, czym się

ma zajmować, natomiast myślę, że jeżeli pomysł będzie realizowany z sukcesem, można rozważać również inne działy rolnictwa, z których spółki na podstawie analiz ekonomicznych, podkreślam, na podstawie chłodnego rachunku ekonomicznego, także mogą przystępować. Kto jest przeciwnikiem Krajowej Grupy Spożywczej? Przede wszystkim duże, często ponadnarodowe czy zagraniczne firmy zajmujące się przetwórstwem i handlem, dlatego że to w jakiś sposób ogranicza ich wpływy na rynku, utrudnia żerowanie na rolnikach, jak to miało miejsce do tej pory.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

A więc trzeba się zastanowić, czyich interesów państwo staracie się bronić. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować Ministerstwu Aktywów Państwowych za dokończenie projektu, którego nie mnie było dane finalizować. Chciałbym podziękować osobiście również panu ministrowi Andrzejowi Śliwce oraz życzyć sukcesu, żebyśmy te zamierzenia zrealizowali.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak. Drodzy państwo, mamy sytuacją następującą. Mamy jeszcze piętnaście minut do głosowania. Jeżeli nie zdążymy się wyrobić, to dalsza część posiedzenia Komisji będzie o godz. 19:00. Umawiałem się z wnioskodawcami, że się wyrobimy, ale niektórzy posłowie nie potraktowali tego poważnie. Pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Dobrze. W takim razie bardzo krótko, dlatego że generalnie w dużej części jestem zwolennikiem tego, czym powinno się zajmować ministerstwo, czyli np. spółdzielczości czy grup producenckich, ale tutaj też widzę pewną wartość w Krajowej Grupie Spożywczej. Ma ona mieć za zadanie właśnie stabilizację, pomoc w repolonizacji polskiego rynku spożywczego, przetwórstwa. Stąd chciałbym zapytać o bardzo konkretną rzecz, dlatego że były takie zapowiedzi. Skoro spółka powstaje na podstawie Krajowej Grupy Cukrowej i cukier też będzie jednym z elementów jej zainteresowania, to czy w planie spółki w przyszłości jest właśnie repolonizacja rynku cukrowego? Mamy cukrownie, które zostały wykupione, np. przez niemieckie firmy Nordzucker, Südzucker, Pfeifer & Langen, które pracują na naszym rynku, są konkurencją dla polskich cukrowni. Pieniądze, zyski idą do innego państwa niż Polska. Czy w tę stronę państwo planują gdzieś działać, żeby przejmować czy też repolonizować pewne części rynku? Naturalnie zgodzę się tutaj także z ministrem Ardanowskim, że za duża spółka to też będzie dosyć niebezpieczny kierunek. Pytanie, czy w ogóle państwo rozpatrują taki kierunek, jak repolonizacja pewnych zakładów.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Dziękuję za bardzo poważne potraktowanie sprawy, jeżeli chodzi o czas. Pan poseł Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Chciałbym zapytać – rozwiałoby to część naszych wątpliwości – czy dokument KPMG, który przygotował doradca w kategoriach planu strategicznego łączenia, jest dostępny dla posłów i dla Komisji. Jeżeli mielibyśmy mieć jednak pewną strukturę kontrolną jako Komisja, skoro już o tym rozmawiamy, to powinniśmy też znać założenia i wiedzieć to wszystko, co państwo macie w sugestiach i w przedmiocie związanym z doradztwem i doprowadzeniem do powstania holdingu. Powinno być w pewien sposób jasne, przynajmniej dla członków Komisji. To jest moje pierwsze pytanie.

I drugie pytanie o KPO i całą nową politykę rolną, czy tutaj państwo z uwagi na to, że mamy ostatnie duże pieniądze w tych dwóch obszarach, przewidujecie wsparcie dokładnie w realizacji tych wszystkich polityk, które mogą być tożsame z powstaniem holdingu. Mamy dosyć istotne, duże pieniądze.

I trzecia rzecz, czy w przygotowanej przez państwa strategii, o czym mówiła pani poseł Niedziela, gdzie nie ma żadnego obszaru wynikającego z interwencji dotyczącej

produkcji trzody chlewnej, jaj, mleka, itd., przewidujecie państwo rozszerzenie zakresu działania poza obszar zbóż i buraka cukrowego czy nie. Chcielibyśmy poznać krótkie odpowiedzi na te pytania.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę pana posła Dolatę.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wystąpienia polityków opozycji świadczą o jednym, że są na bakier z logiką. Najpierw atakowali, że grupa nie powstaje, teraz atakują, że powstała. Jednocześnie sobie przeczą, gdyż mówią, że z jednej strony powstała, ale po co te spółki tam się znalazły, a z drugiej strony mówią, że przecież spółek mogłoby być więcej. A więc generalnie wygląda to na atak na podmiot, który ma być polski i który ma wpływać na opłacalności produkcji rolnej, na poprawę sytuacji naszych rolników. Swego czasu książę Adam Czartoryski powiedział słynne słowa, że w ciągu swojego całego życia widział tylko dwie partie, partię polską i partię antypolską. Wydaje się, że właśnie partia antypolska jest tutaj bardzo głośna, hałaśliwa i zabiera głos. Jeżeli mówimy o wpływie grupy na opłacalność, na produkcję rolną...

Poseł Piotr Borys (KO):

Lepiej rozmawiać o niczym, panie pośle.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

... to wystarczy tylko przywołać przykład spółki cukrowej.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Nie, nie, muszę to powiedzieć. Mieszkam akurat na pograniczu wpływów cukrowni Pfeifer & Langen oraz Nakła i Kruszwicy, czyli cukrowni polskich. Nie znalazłem żadnego rolnika, który chciałby oddawać buraki Niemcom, tylko wszyscy zabiegali, przychodzili do biura, prosili: „zrób coś, panie pośle, proszę pomóc, żebyśmy mogli być w Krajowej Spółce Cukrowej".

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Podobnie jest z Trzemesznem, z PPZ Trzemeszno, z zakładami ziemniaczanymi. A więc zastanówcie się, co wy mówicie i do której partii chcecie się zapisać.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, czy pięć minut panu wystarczy?

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Do polskiej czy do antypolskiej?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Czy pięć minut panu wystarczy, panie ministrze? Po dwie minuty. Panowie, po dwie minuty.

Sekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, postaram się bardzo sprawnie. Pani poseł, nie bez kozery pani uważa to za zaczepki, więc ja też zacytuję pana posła Plocke: „Krajowa Grupa Spożywcza, nazywana potocznie holdingiem, pochłonęła kilkaset milionów złotych". Gratuluję zaczepki, naprawdę retoryka jest jak najbardziej właściwa, ale nie po stronie rządu, tylko po stronie opozycji. Wracając do wypowiedzianych złotymi zgłoskami odnośnie do areałów poszczególnych spółek, pani poseł, naprawdę wypadałoby się baczniej przygotować do posiedzenia Komisji i przeczytać wszystkie pozycje po kolei. Łącznie dzierżawa głównie z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa to jest 38 708 hektarów gruntu, własność to 1483 hektarów, suma to 40 191 hektarów. Na tym gospoda-

ruje Krajowa Grupa Spożywcza. Umowy dzierżawy w spółkach zostały przedłużone tym podmiotom, które tworzą Krajową Grupę Spożywczą. Pani poseł, umowy dzierżawy. Te grunty nie zostały skapitalizowane, nie będą tworzyły żadnej aury do zaciągania zobowiązań, kredytów i tym podobnych rzeczy. Proszę naprawdę zrozumieć, o czym dyskutujemy i po co została powołana Krajowa Grupa Spożywcza.

Cena buraków. Panie pośle, Krajowa Spółka Cukrowa już w listopadzie podpisała zobowiązanie ceny. Do tego dołożyła w tym roku dodatkowe 100 zł do jednego hektara. I to Krajowa Spółka Cukrowa dyktuje ceny buraka cukrowego w Polsce. Na następny rok już jest umowa z plantatorami na 45 euro za tonę buraka. Miejmy naprawdę szacunek dla tego, co ten podmiot zrobił, w jakich warunkach był powoływany…

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

I jak wiele uczyniono destrukcji w tym zakresie. Pan minister Śliwka, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Dziękuję pięknie. Odpowiadając na pytania pani poseł Niedzieli, jeszcze pojawiła się sugestia, że 3,5 miliarda złotych to jest koszt. To nie jest koszt, to są przychody, czyli łączne dobra, które zostaną sprzedane przez podmiot. W związku z powyższym mówimy tutaj o tym, że zwiększamy skalę działania podmiotu. To chyba dobrze, zgadzamy się z tym.

Jeżeli chodzi o ekspertów, szczerze powiedziawszy, odbyłem wiele spotkań czy to ze stroną społeczną, czy to z przedstawicielami plantatorów, czy to z rolnikami, czy to z izbami. Każdy mówił, że projekt, który został przedstawiony, podobnie jak został przedstawiony paniom i panom posłom, jest dobrym projektem. Mamy pisma w tej sprawie, mamy apele o to, żeby w projekt zaangażować jeszcze inne podmioty. Jest duży entuzjazm, jeżeli chodzi o branżę. Nie znam żadnych ekspertów. Jeżeli pani przewodnicząca, pani poseł zna takowych, to z chęcią się z nimi spotkamy, ponieważ mogą to być, nazwijmy to w taki sposób, eksperci, którzy nie do końca patrzą z perspektywy polskiego rolnictwa, ale to jakby pozostawiam do rozważenia przez panią poseł.

Jeżeli chodzi o areały, pan minister Romanowski w sposób szczegółowy to wytłumaczył. Musimy odróżnić dzierżawę od prawa własności. Jest to fundament prawa. W Sejmie, w miejscu, gdzie stanowimy prawo, musimy takie fundamenty odróżniać. Proszę bardzo, żeby nie sugerować, że w jakiś sposób chcielibyśmy wyprowadzać nieruchomości. Nie chcemy w żaden sposób. To też było przedmiotem naszych rozmów. Mamy jednolitą linię z plantatorami, z rolnikami, z pracownikami. Proszę, żeby takich supozycji nie wypowiadać.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Jeżeli, chodzi o... Panie przewodniczący, czy mogę jeszcze jedno słowo?

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Jeżeli chodzi o wpływ na rynek, ponieważ to pytanie też się pojawiało, Krajowa Spółka Cukrowa obecnie mam 40% rynku cukrowego. Oczywiście jeżeli ktoś chciałby sprzedać, mamy ambicje, żeby w ramach zdrowej zasady działalności i nienaruszenia konkurencyjności wejść w to, ale po to, żeby móc nabyć, to ktoś musi sprzedać. Jeżeli znajdą się takie podmioty, to z wielką przyjemnością usiądziemy do stołu i będziemy z nimi rozmawiali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Muszę odpowiedzieć jednym słowem.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Chwileczkę, muszę odpowiedzieć jednym słowem.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Nie, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Jednak ja prowadzę to posiedzenie.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Ale ad vocem.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Plocke. Bardzo proszę, panie pośle, w imieniu wnioskodawców. Bardzo dziękuję, pani minister.

Poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, oczywiście pracujemy pod presją czasu, natomiast w takiej atmosferze wiele rzeczy trudno jest przedyskutować. Jedno jest pewne. Dziękujemy za informacje, które zostały udzielone, natomiast z pewnością po żniwach, po zbiorach wrócimy do sprawy, żeby rzeczywiście zorientować się, jaką pozycję na rynku rolno-spożywczym zajmuje Krajowa Grupa Spożywcza, czy rzeczywiście jest regulatorem rynku oraz cen. To przed nami. A więc to tyle na dzisiaj, panie przeczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Oczywiście jak zwykle protokół będzie do wglądu w sekretariacie Komisji.

Dzięki temu, że pan poseł Plocke potraktował sprawę poważnie – nie spotykamy się o godz. 18 30. Dziękuję bardzo.